

Handel bronią bez kontroli na Zachodzie

18 października 2012

Prawie połowa z największych przedsiębiorstw przemysłu obronnego ma nieadekwatne narzędzia broniące przed korupcją – taki wniosek wynika z badań przeprowadzonych przez Transparency International. Spośród 129 badanych firm, 60 w minimalnym stopniu prowadzi ewidencje dowodów na podstawowe systemy w celu zapobiegania korupcji i przestrzegania wartości etycznych.

Program Obrony i Bezpieczeństwa TI odszukał firmy z 10 państw, największych eksporterów broni m.in. w Wielkiej Brytanii, USA, Rosji, Niemiec, Francji i Chin. Jak się ocenia te 129 firm, jest odpowiedzialnych za ponad 90% światowego handlu bronią, o łącznej wartości powyżej 7,5 bln euro.

TI przestudiowała firmy w zależności od ilości informacji dostępnych publicznie, na temat w jaki sposób te przedsiębiorstwa przeciwdziałają korupcji. 34 firmy, które odpowiedziały na pytania zawarte w kwestionariuszu, zostały również klasyfikowane wg swoich wewnętrznych metoda etycznych.

Badanym przyporządkowano odpowiednie stopnie od A do F, gdzie A otrzymały firmy, które zaprezentowały najszersze dowody na posiadanie sprawnego systemu antykorupcyjnego. Tylko jedna firma, American Fluor Corporation, zdobyła w obu kategoriach ocenę „A”, podczas gdy brytyjski gigant obronny, BAE Systems, otrzymał dwa razy „B”. Raport brał też pod uwagę fuzję, która nie jest jeszcze rozstrzygnięta pomiędzy BAE Systems i European Aeronautic Defence and Space (EADS). Pokazał on mniej korzystny obraz EADS. Firma otrzymała stopień C względem jej informacji publicznie dostępnych. Odmówiła też dostarczania danych na temat polityki wewnętrznej, powołując się obawy o bezpieczeństwo danych.

W 2010 r. Departament Sprawiedliwości USA ukarał BAE Systems grzywną w wysokości 400 mln USD za kłamstwo w sprawie płatności pośrednikom w handlu bronią. Jednak firma od tamtego momentu regularnie przeprowadza kontrole swojego programu etycznego i zaprzestała nielegalnych praktyk z pośrednikami.

Dyrektor Programu Bezpieczeństwa i Obrony w TI, Mark Pyman, podkreśla fakt, że wiele kontraktów obronnych są okryte tajemnicą. Jest to jeden z powodów, dlaczego przemysł obronny ma skłonność do korupcji. Dodał, że „To wystawia międzynarodowe bezpieczeństwo na ryzyko, jednocześnie można stracić miliardy na nieuczciwym handlu bronią”.

Transparency International szacuje na podstawie danych z Banku Światowego i Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem, że globalny koszt korupcji w sektorze obronnym, może sięgać minimum 15 mld euro rocznie.

Opracowanie: ECAG

Źródło: Geopolityka.org